

JANUSZ KORCZAK A KWESTIA SIEROCTWA

У статті представлено життя і творчість Януша Корчака, його освітньо-виховну діяльність, спрямовану на дітей-сиріт та покинутих дітей. Він висловив новий, творчий погляд на проблеми виховання дітей-сиріт у дитячих будинках, що дозволило дітям всебічно розвиватися. Він полюбив сиріт і покинутих дітей, саме вони стали сенсом його життя.

Ключові слова: Корчакова ідея, діти-сироти, сирітство, самотня, покинута дитина, виховна робота, гуманітарна культура людства.

Artykuł przedstawia życie i twórczość Janusza Korczaka, działalność opiekuńczo-wychowawczą skierowaną na sieroty i dzieci opuszczone. Zapoczątkował on nowe, twórcze spojrzenie na problemy wychowania sierot poprzez domy dziecka, co pozwoliło dzieciom na wszechstronny rozwój. Sieroty, dzieci opuszczone pokochał wielką miłością i to one stały się sensem Jego życia.

Słowa kluczowe: Korczakowska idea, dzieci osierocone, sieroctwo, dziecko samotne, opuszczone, praca wychowawcza, humanistyczna kultura ludzkości.

The article presents the life and work of Janusz Korczak, care and educational activities aimed at orphans and abandoned children. Started a new creative look at problems through the education of orphans orphanages which allowed children to all-round development. Orphans, abandoned children and fell in love with great love they have given meaning to his life.

Keywords: Korczak's idea, orphaned children, orphanhood, child alone, abandoned, the work of education, humanistic culture of humanity.

«Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat»
Janusz Korczak

Janusz Korczak to wybitny pedagog, lekarz, pisarz. W dziejach humanistycznej kultury ludzkości osoba Korczaka mieści się w panteonie autorytetów moralnych, które są godne naśladowania [13, s. 193]. Ten wyjątkowy człowiek działał, tworzył, poniósł męczeńską śmierć i został postacią legendarną, darzoną ogromnym szacunkiem i uznaniem [5, s. 297]. Proces poznawania dorobku życiowego Janusza Korczaka, w tym zagadnień odnośnie kwestii sieroctwa trwa już od wielu dziesiątków lat. Rozpoczął się jeszcze przed wybuchem I Wojny Światowej. Obecnie postać wielkiego pedagoga jest inspiracją intelektualną współczesnych wychowawców, lekarzy, pisarzy i przedstawicieli innych dziedzin nauki i kultury. Odbywa się to w tak różnorodny sposób, że budzi zdumienie i wywołuje refleksje [8, s. 5].

Stary Doktor, jak Korczaka nazywały dzieci, działał zawsze ponad podziałami i wszelkimi różnicami, które dzielą ludzi. Był człowiekiem złożonym z przeciwieństw, a zarazem tak jednolitym w działaniu na rzecz dzieci [7, s. 80]. Marzył o tym, aby każde dziecko (szczególnie bliskie jego sercu były dzieci osierocone) miało szczęśliwe dzieciństwo i pomyślną przyszłość. Marzenia te stały się jego programem życiowym i celem do realizacji którego dążył za wszelką cenę.

Domagał się od świata dostrzeżenia w każdym dziecku pełnoprawnego człowieka. Zabiegał o poszanowanie człowieczeństwa i godności ludzkiej nie kiedyś tam, gdy mała osoba dorośnie, nie jutro, ale dziś! Przecież dziecko tak samo jak dorosły jest godne szacunku i ma prawo do bycia szczęśliwym. Jego egzystencja jest ważna, przydatna. Dziecko to osoba, która czuje, ma marzenia i chce godnie żyć.

Janusz Korczak stał się wzorem humanisty, który zostawił po sobie znaczący ślad i zobowiązujące przesłanie niesienia pomocy najmłodszym członkom społeczeństwa — dzieciom [11, s. 45]. Stary Doktor bez reszty poświęcił się szczególnie sierotom, dzieciom najbardziej pokrzywdzonym przez los, sprawom ich rozwoju, wychowania. Kwestia sieroctwa stała się kluczową sprawą i polem działania Janusza Korczaka. On sam, pomimo luksusowego dzieciństwa, czuł się osamotniony i poczucie sieroctwa (rozumianego szeroko — jako zaniedbanie i pozostawienie samemu sobie, bez zainteresowania ze strony rodziców i najbliższych) doskwierało mu już od wczesnych lat życia. Oddał się całkowicie (zrezygnował z założenia własnej rodziny) pracy na rzecz sierot. Dziecko, które jest wychowywane przez wszystkich, tylko nie przez rodziców nie czuje się szczęśliwe. Otoczone przez guwernantki, nia-

nie, korepetytorów czuje się sierotą. Stary Doktor uważał, że sierotą jest dziecko, gdy umarli mu rodzice, ale sierotą jest również dziecko, któremu nie urodził się jeszcze rodzic oraz opiekun jego ducha. Sieroctwo ma wymiar dosłowny, ale także symboliczny. Sierotą może być ktoś, kto ma rodzinę, ale czuje się opuszczony i samotny [10, s. 14–15].

Wczesny kontakt z dzieckiem samotnym, zaniedbanym i ubogim, praca wychowawcza na koloniach letnich, to wszystko wprowadziło Janusza Korczaka w obszar zagadnień pedagogicznych dotyczących dzieci opuszczonych, sierot. Praktyka, teoria wychowania, prowadzenie Domu Sierot na Krochmalnej, praca w Naszym Domu, współpraca z innymi placówkami pomagającymi dzieciom, opieka lekarska oraz pedagogiczna, codzienna obserwacja dziecka, to wszystko przyczyniło się do powstania systemu wychowawczego — korczakowskiego, który przeniknięty został jego osobowością [7, s. 206–207].

Janusz Korczak po objęciu Domu Sierot na Krochmalnej już przez całe życie będzie tworzył wizję świata przychylnego dziecku, świata wyzwolonego od przemocy i egoizmu ludzi dorosłych. Pragnął stworzyć domy, które byłyby oazami szczęścia dziecięcego. W skali światowej dokonał przemiany w smutnej tradycji przytułków dla dzieci osieroconych. Przekształcał je we wzorowe zakłady wychowawcze, które reprezentowały ogromne walory readaptacyjne, stanowiły organizację społeczności dziecięcej opartej na samorządności, praworządności, samowychowaniu oraz partnerskich relacjach pomiędzy wychowanekami a wychowawcami [12, s. 45; 11, s. 30–31].

Korczak swoją reformatorską działalnością wychowawczą, która skierowana była ku dzieciom sierocym i opuszczonym, dokonał przełomu w pedagogice opiekuńczej. Sierocińce prowadzone najczęściej przez zakony lub gminy wyznaniowe, które zapewniały dzieciom osieroconym i bezdomnym co najwyżej kromkę chleba i dach nad głową, zamienił w domy dziecka jako instytucje wychowawcze, które dbały o wszechstronny rozwój powierzonych im sierot. Możemy dziś stwierdzić, że przyczyniła się do tego epoka, w której żył Korczak, epoka wielkiego reformatorskiego ruchu nowego wychowania — wychowania progresywnego. Dziecko było teraz w centrum wszelkich oddziaływań wychowawczych [13, s. 194–195].

Korczak służył dzieciom osieroconym nie na zasadzie działalności filantropijnej lecz na zasadzie służby społecznej wobec dzieci pozostawionych bez opieki rodzicielskiej i wsparcia rodziny. Z własnego wyboru Janusz Korczak stał się ojcem osieroconych

dzieci żydowskich i polskich. W swoich zakładach wypracował system wychowania dziecka osieroconego. Starał się aby nie przenosić tu idei filantropijnych i piętna sierocińców i przytułków ówczesnej działalności dobroczynnej.

Działalność opiekuńcza wypracowana przez Korczaka skupiała się wokół problemów dziecka i jego wychowania, które dotyczyły zapewnienia szczęśliwego życia, szacunku, prawa do pełnego rozwoju. Janusz Korczak nie pochwalał działań ówczesnych zakładów opiekuńczych dla sierot, które nie stwarzały odpowiednich warunków rozwoju dzieciom osieroconym i opuszczonym. Był przeciwnikiem zamkniętych i mało elastycznych systemów wychowawczych, które niszczyły osobowość wychowanek oraz nie przestrzegały praw dziecka [1, s. 184].

Stary Doktor uważał wychowanie za proces tworzenia, jako ciągłe poszukiwanie form i metod wychowawczych, które przynoszą coraz większe pozytywne efekty wychowawcze dostosowane do konkretnych dzieci, które znalazły się w danych sytuacjach i warunkach egzystencjalnych. Stosował regułę, że nie ma dzieci w ogóle — są tylko konkretne dzieci, z tylko im właściwymi potrzebami i wymagają indywidualnego podejścia. Poprzez swoją nowatorską działalność opiekuńczą i metody wychowania opiekuńczego Janusz Korczak zapisał się w dziejach pedagogiki opiekuńczej dzieci osieroconych i opuszczonych. Reformatorskie spojrzenie i poczynania pedagogiczne w zakładach opiekuńczych były przełomowe. Zapoczątkowały nowe, twórcze spojrzenie na problemy wychowania sierot. Korczakowska idea stworzenia sierotom i dzieciom opuszczonym zastępczego środowiska rodzinnego w postaci domu dziecka wyprzedziła możliwość jej realizacji w ówczesnych czasach i warunkach społecznych. W tych trudnych warunkach udało się jednak Staremu Doktorowi stworzyć dwa domy dziecka — instytucje opiekuńczo — wychowawcze. Ich zadaniem było zapewnienie dzieciom warunków wszechstronnego rozwoju [1, s. 184–185].

Te idee i praktyczne osiągnięcia weszły na trwałe do dorobku pedagogiki opiekuńczej. Szczególnie cenne są zagadnienia dotyczące teorii i praktyki rozpoznawania i diagnozowania potrzeb dzieci osieroconych i opuszczonych. Korczak podkreślał, że dziecko jest człowiekiem, a nie zadatkiem na człowieka. Ma więc swoje prawa, określone i osobliwe potrzeby.

Janusza Korczaka należy uznać za twórcę nowoczesnego systemu opiekuńczego dzieci osieroconych w zakładach opiekuńczych. U podstaw tego systemu leży przekonanie o dobrej naturze dziecka i jego

zdolnościach do wydobycia się ze złych skłonności oraz przyzwyczajęń. Uważał, że dziecko jest zdolne do panowania nad sobą. Może być również pozytywnym organizatorem życia własnego i grupowego.

Główny nacisk został tu położony na samowychowanie. Korczak zrezygnował z zakazów i nakazów, a aprobował swobodę opartą na umowie i porozumieniu. Zostały sprecyzowane prawa i obowiązki dziecka. Korczak popierał ideę samorządności dzieci w wychowaniu zakładowym [1, s. 185]. Ten wybitny pedagog obserwował dzieci, zbierał materiały o każdym podopiecznym Domu Sierot. Owa pogłębiania stale przez niego wiedza o dziecku służyła przede wszystkim konkretnym zadaniom wychowawczym. W Domu Sierot upowszechniał wszystkie swoje nowatorskie metody wychowawcze. Ważna była dla Starego Doktora odpowiedzialność i konsekwencja w przestrzeganiu przyjętych metod i postaw wychowawczych wobec sierot. Janusz Korczak starał się wprowadzać do swoich domów różnorodne środki wychowawcze, które miały służyć właśnie wspomnianemu już samowychowaniu osieroconych dzieci. Jednym z takich środków był Sąd Dziecięcy, który zmuszał do refleksji, samokrytycyzmu, przyjęcia określonych norm współżycia w grupie. Podobne zadania spełniała Rada Samorządowa oraz Sejm Dziecięcy. Wprowadzenie samorządowych praktyk, tablicy ogłoszeń, sprawozdań, skrzynki do korespondencji wychowanków z wychowawcami, gazetki, kodeksu wychowawcy — wszystko to służyło nadrzędnemu procesowi samowychowania [4, s. 58–60].

Istotna dla Janusza Korczaka w kwestii sieroctwa dzieci była koncepcja wychowawcy — opiekuna. Sam Korczak był dobrym przykładem wychowawcy — opiekuna, troskliwego ojca osieroconych dzieci. Wychowawca według Janusza Korczaka to osoba posiadająca fachową wiedzę, umiejętności poznawania i rozumienia dzieci. Wymagał od wychowawców postawy refleksyjnej wobec siebie i otoczenia. Domagał się od nich odpowiedniego stosunku do dzieci, szacunku i miłości, atmosfery tolerancji, optymizmu oraz człowieczeństwa. Uważał, że należy działać wśród dzieci i z dziećmi. Wówczas zbędne będzie moralizowanie i karanie. W wychowaniu sierot w zakładach opiekuńczych kładł nacisk na stworzenie dzieciom właściwych warunków życia i pracy wychowawczej. Zdaniem Janusza Korczaka dziecko musi pełnić rolę podmiotu czyli pełnowartościowego współtwórcy własnego życia. Podkreślał również rolę pedagogizacji społeczeństwa. Można stwierdzić, że Korczak był obrońcą praw dziecka, orędownikiem sierot i dzieci opuszczonych. Uważał, że potrzebna jest służba

społeczna dorosłych wobec dzieci potrzebujących pomocy i opieki [1, s. 185–186].

Troska o dzieci w prowadzonym przez Starego Doktora domu dla sierot i dzieci zaniedbanych, opuszczonych była spełnieniem ludzkiej powinności. Realizuje ona prawo każdego dziecka do wychowania, do dzieciństwa, do miejsca w społeczeństwie i do szczęśliwej przyszłości. Korczak jest przekonany, że bez w pełni wykorzystanego i przeżytego dzieciństwa dorosłe życie człowieka jest okaleczone. Dzieciństwo nie stanowi wartości względnej, jest wartością bezwzględną — stanowi wartość samą w sobie. W tym domu starano się stworzyć społeczność dziecięcą pozbawioną wad i błędów społeczeństwa dorosłych [2, s. 36–37].

Wychowankom, którzy opuszczali Dom Sierot Janusz Korczak mówił: «Dajemy wam jedno: Tęsknotę za lepszym życiem, którego nie ma, ale kiedyś będzie, za życiem Prawdy i Sprawiedliwości» [6, s. 62]. Wszystkim dzieciom, które przebywały w Domu Sierot Korczak zapewnił wszechstronny rozwój zarówno fizyczny, jak i psychiczny. Wskazał drogi naprawy ich osobowości oraz korygowania nabytych przywar i niewłaściwych przyzwyczajęń. Dom Sierot był placówką znaną w Europie. Odwiedzali go pedagodzy z Polski i z zagranicy. Wywoływał zachwyt i inspirował do naśladowania. Życie w Domu Sierot toczyła się normalnie pomimo kłopotów materialnych. Dzieci w trudnych okresach były gorzej odżywiane, ale praca wychowawcza nigdy nie była zaniedbywana i nigdy na tym nie ucierpiała [9, s. 86–87].

Wiedza pedagogiczna i psychologiczna jaką posiadał Janusz Korczak to wiedza żarliwa, zdobyta w bezpośrednim kontakcie z dzieckiem i bezpośrednio dziecku służąca. System wychowawczy realizowany przez Korczaka w Domu Sierot był opromieniony jego wyjątkową osobowością wychowawczą i autorytetem moralnym, przesiąknięty głębokim humanizmem oraz zrozumieniem potrzeb dziecka, szczególnie tego osieroconego i porzuconego. W dorobku pedagogicznym i wskazaniach Janusza Korczaka urzeka nas przede wszystkim postawa, która uczy nas rozumnej opieki i miłości dzieci. Postawa, która pozwala stwarzać atmosferę i klimat sprzyjający wnikliwej i owocnej pracy. To jest ponadczasowa wartość wpływająca z życia i działalności Starego Doktora na rzecz dzieci osieroconych [13, s. 202–203].

Janusz Korczak to żarliwy trybun i rzecznik praw dziecka. To wychowawca — nowator, który nie tylko głosił i upominał się o prawo dziecka do szczęśliwego dzieciństwa, ale który życie dziecka w myśl swoich ideałów organizował przynajmniej w takiej skali, na jaką mu warunki pozwalały. Jest Kor-

czak reformatorem i rzecznikiem kwestii sieroctwa dzieci w swoich czasach. Nie pozostał obojętny wobec ich niedoli i nieszczęścia, wobec tragedii osamotnienia, ale działał i pomagał, walczył i wspierał dzieci osierocone. Jest twórcą systemu wychowania opiekuńczego sierot, wychowania opartego na zaufaniu, miłości, szacunku oraz porozumieniu się z dzieckiem. Wychowanie to realizował poprzez samorząd dziecięcy, inspirowanie pozytywnej auto-edukacyjnej działalności dziecka. System ten zachował ponadczasowe i trwałe wartości [12, s. 95].

Działalność wychowawcza Janusza Korczaka, jego postawa wobec kwestii sieroctwa, jego poglądy i sugestie pedagogiczne nie zostały jeszcze ostatecznie i całkowicie ocenione i skodyfikowane przez naukę. Janusz Korczak nie ukrywał swoich wątpliwości co do procesów wychowawczych i działalności pedagogicznej oraz opiekuńczej. Nie dążył do stworzenia zamkniętego systemu pedagogicznego. Uważał się przede wszystkim za praktyka, więc jeśli wypowiadał się i pisał na te tematy pedagogiczne, to dlatego, że pragnął przekazać swoje przekonania, podzielić się swoim doświadczeniem, wiedzą [4, s. 82].

Najbardziej znamienna dla Starego Doktora była codzienna i wytężona praca nad ograni-

czaniem skutków społecznego zła. Pracował nad stworzeniem sierotom warunków do przeżywania radosnego dzieciństwa i rzetelnego wychowania. Nie było dla niego różnic rasowych, wyznaniowych i narodowościowych. Dzieci osierocone potrzebowały wsparcia i pomocy i to było dla Korczaka priorytetem [12, s. 28–29].

W centrum świata Janusza Korczaka było dziecko. Ono było najważniejsze, dla niego warto było żyć i działać. Sieroty, dzieci opuszczone tak ukochał, że to one stały się sensem jego życia. Życia pięknego, bohaterskiego i tragicznego. Kwestia sieroctwa zainspirowała więc Korczaka do stworzenia swojej własnej koncepcji pedagogicznej, z której korzystają kolejne pokolenia pedagogów i co najważniejsze dzieci.

W centrum świata Janusza Korczaka było dziecko. Ono było najważniejsze, dla niego warto było żyć i działać. Sieroty, dzieci opuszczone tak ukochał, że to one stały się sensem jego życia. Życia pięknego, bohaterskiego i tragicznego. Kwestia sieroctwa zainspirowała więc Korczaka do stworzenia swojej własnej koncepcji pedagogicznej, z której korzystają kolejne pokolenia pedagogów i co najważniejsze dzieci.

LITERATURA

1. Balcerek M. Janusz Korczak jako prekursor pedagogiki opiekuńczej / Balcerek M. // Janusz Korczak. Życie i Dzieło. Materiały z Międzynarodowej Sesji Naukowej / Red. Hanna Kirchner, Aleksander Lewin, Stefan Wołoszyn. — Warszawa : WsiP, 1978. — S. 180–197.
2. Czakyrow N. Janusz Korczak wśród wybitnych pedagogów / Czakyrow N. // Janusz Korczak. Życie i Dzieło. Materiały z Międzynarodowej Sesji Naukowej / Red. Hanna Kirchner, Aleksander Lewin, Stefan Wołoszyn. — Warszawa : WsiP, 1978. — S. 28–37.
3. Dębnicki K. Korczak z bliska / Kazimierz Dębnicki. — Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1985. — 175 s.
4. Jaworski M. Janusz Korczak / Marek Jaworski. — Warszawa : Interpress 1977. — 204 s.
5. Kirchner H. Janusz Korczak 1878 (1879?)–1942 // Literatura okresu Młodej Polski / Pod red. Kazimierza Wyki, Artura Hutnikiewicza, Mirosławy Puchalskiej. — Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1973. — T. III. — S. 297–327.
6. Korczak J. Pisma wybrane / Red. Ludwika Barszczewska, Aleksander Lewin / Korczak J. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1978. — T. II. — 319 s.
7. Kryda B. Posłowie // Korczak J. Kiedy znowu będę mały / Kryda B. / Oprac. Barbara Kryda. — Wrocław–Warszawa–Kraków : Ossolineum, 1991. — S. 198–213.
8. Lewin A. U źródeł myśli i działalności pedagogicznej Janusza Korczaka / Lewin A. // Myśl pedagogiczna Janusza Korczaka. Nowe Źródła / Wybór Maria Falkowska. — Warszawa : Nasza Księgarnia, 1983. — S. 5–32.
9. Merżan I. Zarys dziejów Domu Sierot / Ida Merżan // Janusz Korczak. Życie i Dzieło. Materiały z Międzynarodowej Sesji Naukowej / Red. Hanna Kirchner, Aleksander Lewin, Stefan Wołoszyn. — Warszawa : WsiP, 1978. — S. 80–95.
10. Salański W. «Sieroctwo — korczakowski temat życia» w Żydowskim Instytucie Historycznym. Święty lęk przed Doktorem / Witold Salański // «Głos Nauczycielski». — 2012. — Nr 46. — S. 14.
11. Szlązakowa A. Posłowie / Alicja Szlązakowa // Korczak J. Pamiętnik. — Poznań, 1984. — S. 48–53.
12. Wołoszyn S. Korczak / Stefan Wołoszyn. — Warszawa : Wiedza Powszechna, 1978. — 338 s.
13. Wołoszyn S. Posłowie // Marek Jaworski, Janusz Korczak. — Warszawa : Inerpress, 1977. — S. 190–200.